



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marek Motuk

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie P. Z.

uniewinnionego od czynu z art. 209 § 1a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 czerwca 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 29 czerwca 2022 r., sygn. akt II Ka 443/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 28 września 2021 r., sygn. akt II K 485/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2021 roku, sygn. akt II K 485/20, Sąd Rejonowy w Sanoku uznał oskarżonego P. Z. za winnego zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 209 § 1a k.k. i za jego popełnienie wymierzył mu karę 7 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego oraz na niekorzyść przez prokuratora.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2022 roku, sygn. akt II Ka 443/21, Sąd Okręgowy w Krośnie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł prokurator zarzucając:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegające na niedostatecznym rozważeniu zarzutu podniesionego w apelacji prokuratora i ograniczenie się na do zaaprobowania selektywnej i błędnej oceny prawnej wyrażonej przez sąd I instancji, który wskazał, iż nie jest możliwe rozszerzenie przez sąd czasokresu przestępstwa z art. 209 § 1a k.k., podczas gdy przestępstwo to należy do kategorii trwałych i w związku z tym taka modyfikacja jest możliwa, co wyklucza uznanie przeprowadzonej kontroli instancyjnej za prawidłową i w konsekwencji powoduje, że wydane orzeczenie uniewinniające jest rażąco niesprawiedliwe;
2. rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej, niedostateczne rozważenie zebranego materiału dowodowego oraz jego dowolną ocenę, polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, iż zaległość za okres niealimentacji, objętej aktem oskarżenia nie przekroczyła równowartości trzech świadczeń okresowych, a także błędne przyjęcie, iż w realiach niniejszej sprawy istotne znaczenie ma brak skutecznego doręczenia postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 19 czerwca 2019 roku, podczas gdy podstawą obowiązku alimentacyjnego, w okresie objętym zarzutem

aktu oskarżenia, był wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w S. z dnia 1 sierpnia 2019 roku, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego uwzględnienia zarzutów apelacyjnych i wydania wyroku uniewinniającego.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońca wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się zasadna i skutkowała uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, choć nie wszystkie argumenty w niej zawarte zyskały akceptację Sądu Najwyższego.

Rację ma prokurator postulując, iż sąd odwoławczy dokonał wadliwej kontroli odwoławczej. Słusznie na tym tle oskarżyciel publiczny artykułuje, iż sąd okręgowy niedostatecznie rozważył podniesiony przezeń w apelacji zarzut naruszenia przepisów postępowania, poprzestając w istocie na podzieleniu błędnego poglądu sądu *meriti* o braku możliwości rozszerzenia czasookresu popełnienia przestępstwa z art. 209 k.k. z uwagi na zasadę skargowości i brak skargi uprawnionego oskarżyciela co do wydłużonego okresu w jakim przestępstwo trwało.

Należyte odniesienie się do pierwszego ze sformułowanych przez prokuratora zarzutów wymaga zdiagnozowania specyfiki przestępstwa z art. 209 k.k. W judykaturze przyjmuje się, że przestępstwo niealimentacji należy do tzw. przestępstw wieloczynowych, tzn. takich, które dla realizacji znamion typu czynu zabronionego wymagają popełnienia kilku czynów w znaczeniu naturalnym o charakterze jednorodnym lub różnorodnym (por. wyrok SN z dnia 15 września 2022 r., III KK 132/22, LEX nr 3487994; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2021 r., V KK 601/21, LEX nr 3327013).

Akt oskarżenia w niniejszej sprawie określił ramy czasowe popełnienia przez oskarżonego przestępstwa na okres od 1 sierpnia 2019 roku do 27 stycznia 2020 roku. W mowie końcowej prokurator wnosił jednak o zmodyfikowanie tego czasu i przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w okresie od 1 sierpnia

2019 roku do 20 lipca 2021 roku (k. 239). Nieuwzględnienie tego postulatu w wyniku stwierdzenia braku możliwości rozszerzenia ram czasowych przestępstwa z uwagi na brak skargi w tym zakresie stało się zaś zasadniczym elementem najpierw apelacji, a następnie kasacji, wywiedzionych przez oskarżyciela publicznego. Niewątpliwie oczywiście nietrafne było zaprezentowane przez sąd rejonowy, a następnie podzielone przez sąd odwoławczy, stanowisko o braku możliwości rozszerzenia czasokresu przestępstwa niealimentacji. Bezspornym bowiem pozostaje, iż dokonanie owej zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu nie wykroczyłoby poza granice tożsamości czynu. Zgodnie z zasadą prawdy materialnej, czyn hipotetyczny (opisany w akcie oskarżenia lub ustalony w prawomocnym wyroku) powinien pokrywać się z czynem rzeczywistym. Niekiedy jednak, na przykład z braku odpowiednich dowodów, nie da się w pełni odtworzyć czynu rzeczywistego w początkowym stadium postępowania. Często zdarza się w praktyce, iż w toku postępowania przygotowawczego następuje zmiana opisu czynu, wówczas, stosownie do treści art. 314 k.p.k., wydaje się postanowienie o zmianie lub uzupełnieniu zarzutów, zawierające czyn w zmienionej lub uzupełnionej postaci, które ogłasza się podejrzanemu oraz przesłuchuje go. Inaczej kwestia ta przedstawia się w postępowaniu jurysdykcyjnym, ze względu na rygory wynikające z reguły niezmienności przedmiotu procesu. Powszechnie przyjmuje się, że w procesie karnym dopuszczalna jest zmiana opisu czynu, jeśli nie wykracza poza granice jego tożsamości. Wszelako ustalenie pozytywnych kryteriów tożsamości czynu jest bardzo trudne, a według niektórych przedstawicieli nauki – wręcz niemożliwe. Udane są natomiast próby skonstruowania kryteriów negatywnych, które wyłączają możliwość przyjęcia tożsamości czynu. Do nich zalicza się: różność podmiotów czynu (sprawców przestępstwa), różność przedmiotów ochrony, a także sytuacja, gdy między porównywanymi określeniami zachodzą tak istotne różnice, że „wedle rozsądnej, życiowej oceny nie można ich uznać za określenie tego samego zdarzenia faktycznego” (zob. M. Cieślak, *Polska procedura karna*. Warszawa 1984, s. 31, 302-308; K. Marszał, *Proces karny*. Katowice 1998, s. 56-61; A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966, s. 224 i n.).

Przestępstwo niealimentacji charakteryzując się rozciągnięciem w czasie okresu jego dokonania, niejednokrotnie wymaga modyfikacji ram czasowych tego czynu w drodze ingerencji organów procesowych, także wtedy, gdy przestępcze zachowanie sprawcy nie ulega zmianie, mimo toczącego się przeciwko niemu w tym przedmiocie postępowania przygotowawczego lub sądowego. Jak wskazano wyżej, w tym pierwszym wypadku możliwe jest zawsze przedstawienie nowego zarzutu, uwzględniającego dalszy okres przestępczego zachowania podejrzanego. W postępowaniu jurysdykcyjnym dopuszczalne jest przekroczenie ram czasowych czynu zarzuconego oskarżonemu – wówczas, gdy ujawniony w toku rozprawy głównej materiał dowodowy upoważnia do takiej modyfikacji, a nadto, gdy nie wykroczy się w ten sposób poza granice tożsamości czynu.

Wedle powyższej koncepcji należy jeszcze rozważyć jak daleko w zakresie uprawnienia do uczynienia analizowanej modyfikacji rozciąga się uprawnienie sądu *meriti*. Na tym tle dostrzec należy prezentowany przez Sąd Najwyższy pogląd wskazujący, iż uprawnienie to może rozciągać się tylko na okres do wniesienia aktu oskarżenia, a nie po zawisłości sprawy przed sądem (wyrok SN z dnia 22 lipca 1993 r., II KRN 98/93, LEX nr 22086). W ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w tej sprawie przyjąć jednak trzeba, że nie ma przeszkód prawnych, ażeby uprawnienie to rozciągnąć do daty wydania wyroku skazującego sprawcę przez sąd pierwszej instancji (por. choćby wyrok SN z dnia 27 lutego 2002 r., II KKN 17/00, OSNKW 2002, nr 7-8, poz. 55). Dostrzec trzeba, że podstawą wyroku są przede wszystkim wyniki przewodu sądowego, w toku którego przeprowadza się zgłoszone przez strony (lub z urzędu) dowody, dokonuje ich oceny oraz dokonuje się subsumcji poczynionych ustaleń faktycznych pod właściwy przepis ustawy. Niejednokrotnie wynik przewodu sądowego zawiera nowe elementy faktyczne, nieznane oskarżycielowi, mające wpływ na odmienne ustalenia, skutkujące łagodniejszą lub surowszą kwalifikację prawną czynu, a które muszą być rozważone i uwzględnione, byleby tylko nie została przez to naruszona tożsamość czynu. Właśnie to sąd *a quo* jest uprawniony, a nawet zobowiązany objąć swym orzeczeniem całość czynu, a więc i poszczególne fakty, nie będące samoistnymi czynami, których oskarżyciel nie przytoczył. Z chwilą wydania wyroku skazującego w pierwszej instancji następuje prawnokarna konsumpcja czynu oskarżonego, kontynuowanie zaś przestępczej działalności po

tym momencie stanowi nowe przestępstwo (O. 499/35, W. Wolter, „Prawo karne”, str. 389; wyrok SN z dnia 14 marca 1957 r., III KRN 20/57, LEX nr 1634024). Rozszerzenie zakresu rozpoznawania o nowy element jednorodnego czynu, także poza zarzuconym oskarżonemu okresem, nie może być traktowane jako przejmowanie uprawnień oskarżycielskich przez sąd, mieści się bowiem w granicach tożsamości czynu i stanowi wyłącznie dopuszczalną, a jednocześnie konieczną modyfikację ram czasowych popełnionego przestępstwa (postanowienie SN z dnia 14 października 2002 r., II KKN 409/00, LEX nr 56089). Tożsamy pogląd sformułowano w doktrynie wskazując, że jeżeli czas popełnienia zarzucanego oskarżonemu przestępstwa wieloczynowego, a takim jest przestępstwo niealimentacji, określony jest „od... – do...”, to inne określenie przez sąd orzekający początku lub końca tego okresu niewynikające z błędnego określenia zawartego w akcie oskarżenia nie jest wyjściem poza granice oskarżenia (A. Muszyńska [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 209).

Konkludując stwierdzić zatem należy, że sąd jest zobowiązany do modyfikacji ram czasowych okresu popełnienia przestępstwa określonego w art. 209 § 1a k.k. do daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji. Nadmienić przy tym trzeba, że ze względów gwarancyjnych każda zmiana okresu popełnienia przestępstwa powinna być poprzedzona odpowiednim pouczeniem stron, na podst. art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Oskarżony i jego obrońca powinni mieć możliwość przygotowania obrony, zgłoszenia dowodów, czy też wypowiedzenia się do wszystkich kwestii podlegających rozstrzygnięciu, a zarazem nie mogą być zaskoczeni zmianą okresu popełnienia przypisanego przestępstwa dopiero w chwili ogłoszenia wyroku.

W ramach rozpoznawanej kasacji uwzględnienie powyższego zarzutu i opowiedzenie się za możliwością rozszerzenia czasookresu popełnienia czynu w istocie zdezaktualizowało drugi z podnoszonych przez prokuratora zarzutów. Dostrzec jednak trzeba, że i ten nie był pozbawiony racji. Lektura uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wskazuje bowiem, iż dokonał on omyłki rachunkowej, która w istocie zaważyła na decyzji w przedmiocie uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Zauważyć trzeba, że zarzutem objęty został okres blisko 6 miesięcy – od 1 sierpnia 2019 do 27 stycznia 2020 roku. W okresie tym P. Z. winien

płacić na poczet alimentów kwotę 800 złotych miesięcznie, co w sumie daje kwotę 4800 złotych. Oskarżony zaś zamiast zasądzonej kwoty wpłacał 300 złotych miesięcznie, co sumarycznie daje kwotę 1800 złotych. Tym samym zaległość wynosi 3000 złotych, zaś równowartość trzech nieopłaconych świadczeń to 2400 złotych (3 x 800 zł). Sąd *ad quem* w żaden inny sposób nie zaprezentował w uzasadnieniu swojego orzeczenia argumentacji, która pozwoliłaby na obronę poczynionych przezeń działań rachunkowych. Niewątpliwie zatem obliczenia te uznać należy za wadliwe i prowadzące do niezasadnego uniewinnienia P. Z.

Powyższe konkluzje implikowały konieczność uchYLENIA zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi okręgowemu w postępowaniu odwoławczym. W ponowionym postępowaniu sąd odwoławczy uwzględni zapatrywania i wnioski poczynione w niniejszym uzasadnieniu.

(M.R.)

[a!]